

Niedawno mój kolega humanista stwierdził, że tylko dzięki odkryciom planet pozaziemskich wszechświat stał się w końcu dla niego ciekawy. Tymczasem gwiazdy są fascynujące. Ich istnienie jest główną podstawą naszego istnienia. My sami możemy się nazwać dziećmi gwiazd i wcale nie będzie w tym poetyckiej przesady. Chcecie posłuchać dalej? Obejrzyjcie materiały.